

Portal Województwa Lubuskiego



Welt am Sonntag: W wypowiedzi marszałek Polak nie było nic błędnego



Kategoria - Odra

Data publikacji -21 sierpnia 2022 godz. 22:30

- W wypowiedzi (marszałek) Polak nie było nic błędnego, chociaż obecnie przyjmuje się, że to nie rtęć lecz trujące algi, pestycydy lub kombinacja różnych substancji były przyczyną pomoru ryb - pisze Welt am Sonntag.

O polityce wokół katastrofy ekologicznej w Odrze pisze **Philipp Fritz** na łamach

Welt am Sonntag. Jego materiał ukazał się w sobotę 20 sierpnia wieczorem na portalu niemieckiej gazety. Tekst cytuje polskojęzyczna strona internetowa dziennika Die Welt (Welt am Sonntag to niedzielne wydanie Die Welt).

- Martwe ryby w Odrze są nie tylko katastrofą ekologiczną, lecz stały się w Polsce politycznym kryminałem. Rząd i państwowe media zarzucają opozycji działanie na korzyść Niemców. PiS znalazło się pod presją - czytamy [na portalu Die Welt](#).

- Lokalni niemieccy politycy rzadko grają pierwsze skrzypce w polskiej polityce wewnętrznej. Wyjątkiem jest minister ochrony środowiska Brandenburgii Axel Vogel, który zdobył w Polsce w krótkim czasie popularność, o której w Niemczech może tylko marzyć - pisze Philipp Fritz, który opisał szczegółowo konflikt wywołany wpisem na Twitterze **marszałek Elżbiety Anny Polak**. Marszałek województwa lubuskiego przytoczyła 12 sierpnia słowa Vogla, że koncentracja rtęci w Odrze jest tak wysoka, że nie można było określić skali.

- W wypowiedzi Polak nie było nic błędnego, chociaż obecnie przyjmuje się, że to nie rtęć lecz trujące algi, pestycydy lub kombinacja różnych substancji były przyczyną pomoru ryb - podkreśla Fritz.

Dla rządzących w Polsce narodowych konserwatystów był to jednak afront, ponieważ opierając się na niemieckim źródle, Polak podważyła ustalenia polskich urzędów, które nie stwierdziły rtęci, oraz polskich polityków, którzy wielokrotnie odrzucili możliwość zanieczyszczenia Odry rtęcią - czytamy w Die Welt.

Philipp Fritz przypomniał, że na konferencji prasowej dziennikarz TVP zadał Voglowi pytanie o rtęć. Tłumacz opuścił jednak słowo „rtęć”, pytając natomiast, czy Odra jest żrąca, czemu minister zaprzeczył. Polskie „media propagandowe” wyciągnęły stąd wniosek, że marszałek Polak, a z nią cała opozycja, kłamie i manipulują.

Minister Vogel wyraził oburzenie z powodu wykorzystania jego wypowiedzi, lecz polski obóz rządowy i związane z nim media wykorzystały sytuację do odwrócenia uwagi od katastrofy i skierowania jej na krytyków rządu.

- Przebieg wydarzeń pokazuje, że pomór ryb w Odrze nie jest jedynie fiaskiem polityki ekologicznej w Polsce - ocenił niemiecki dziennikarz. Jego zdaniem w tej aferze chodzi o coś więcej niż tylko o błąd w systemie ostrzegania.

Fritz zwraca uwagę na malejącą przewagę PiS w sondażach. Katastrofa nad Odrą jest dodatkowym czynnikiem. - Kierownictwo PiS stało się nerwowe - podkreśla autor. Jak wyjaśnia, partia obawia się, że wyborcy obarczą ją odpowiedzialnością za katastrofę. Nie tylko urzędy nie zareagowały odpowiednio szybko, lecz także czołowi politycy długo nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa - czytamy w Welt am Sonntag.

Więcej w tekście [Die Welt: Z katastrofy ekologicznej polityczny kryminał](#)

